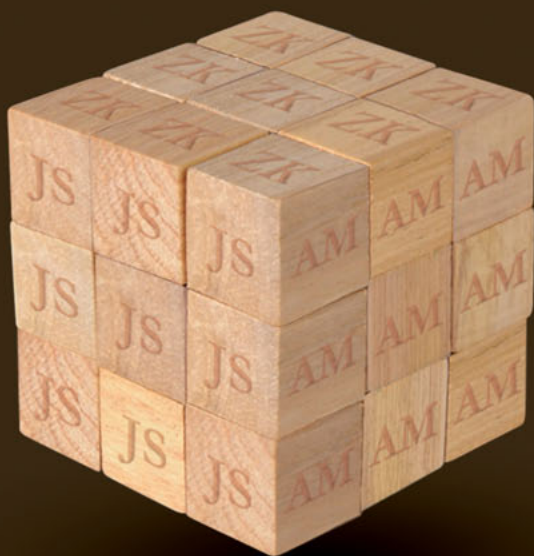


Marek Piechota

Dośpiew

o twórczości wielkich romantyków polskich
(Mickiewicz, Słowacki, Krasiński)
z sędziwym klasykiem (Kozmian) w tle



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

Dośpiew

o twórczości wielkich romantyków polskich
(Mickiewicz, Słowacki, Krasiński)
z sędziwym klasykiem (Kozmian) w tle

Mużę, dobrym natchnieniem moja Małgorzato
„Byłaś, jesteś i będziesz...” – Urania, Erato...
Muzy tak hojnie darzą sztuk ziemią niczyją
Moja Ty Euterpe, Kaliope i Klio.
Każdy ma swoją własną Achillesa piętę –
Niech się nie mszczą amnezją Muzy pominięte.

Marek Piechota

Dośpiew

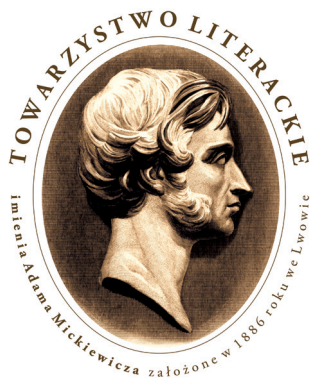
o twórczości wielkich romantyków polskich
(Mickiewicz, Słowacki, Krasiński)
z sędziwym klasykiem (Kozmian) w tle

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego ■ Katowice 2021

[Kup książkę](#)

Recenzja
Ewa Hoffmann-Piotrowska

Patronat honorowy



[Kup książkę](#)

Spis treści

Przedślowie	7
I. Debiuty Mickiewicza – sławne, zauważone i niepamiętane . . .	17
1. Kilka uwag ogólnych o debiucie z dygresją o relacjach Mistrz – Uczeń	18
2. Legendy o pierwszych wystąpieniach publicznych – oratorskim i poetyckim	29
3. Dwa debiuty profesorskie w Lozannie z trzecim – paryskim – w tle	39
4. Debiuty dziennikarza i redaktora	51
5. Wnioski	73
6. Zamiast zakończenia	74
II. Łzy Słowackiego w formie synekdochy (<i>pars pro toto</i>) załedwie	76
III. Sędziwy klasyk uczniem romantyka. W świetle listów Zygmunta Krasińskiego do Kajetana Koźmiana o poemacie <i>Stefan Czarniecki</i>	100
1. Romantyczna krytyka <i>ad personam</i>	101
2. Sędziwy klasyk uczniem romantyka	105
IV. O (nie)obecności Zygmunta Krasińskiego w korespondencji Adama Mickiewicza	118
V. Dandyzm i pojedynek. Jeszcze o „sprawie honorowej” pomiędzy Słowackim i Krasińskim	136
VI. O Słowackim ponowocześnie	163
VII. Metaforyczna „boska cząstka” Higgsa w badaniach neokomparatystyki mitologicznej	177
Bibliografia (w wyborze)	195
Nota bibliograficzna	209
Indeks nazwisk	211
Summary	221
Résumé	225

Przedślowie

Może to się wydać mało prawdopodobne, a jednak to nie konfabulacja, którą zgodnie z wielowiekową konwencją zgrabnie upozorowanej skromności warto niekiedy wykreować, gdyby nie zdołała się zmaterializować samorzutnie. Autentycznie ‘dośpiew’ – element inicjalny tytułu tej książki – pojawił się nieoczekiwanie jako skryształowanie dwóch myśli: po pierwsze, przeglądając ponad trzydzieści artykułów z mego dorobku ostatnich dwudziestu lat, ogłaszanych głównie w tomach zbiorowych, ale też w specjalistycznych czasopismach naukowych, które to teksty nie weszły do poprzednich czterech moich monografii¹, stwierdziłem, że powinienem przynajmniej część z nich złożyć w formie przemyślanego, uporządkowanego – tematycznie i poniekąd metodologicznie – historycznoliterackiego i krytycznego zarazem dopowiedzenia. Słowo ‘dośpiew’²

¹ M. PIECHOTA: *„Chcesz ty, jak widzę, być dawnym Polakiem”*. *Studia i szkice o twórczości Słowackiego*. Katowice 2005, ss. 187; TENŻE: *„Słowo to cały człowiek”*. *Studia i szkice o twórczości Mickiewicza*. Katowice 2011, ss. 263; TENŻE: *Poliglotyzm wielkich romantyków polskich (Mickiewicz, Słowacki, Krasiński)*. Katowice 2016, ss. 200; TENŻE: *(Nie)zapomniany czar arcydzieł*. Anonim, Barańczak, Camus... Katowice 2019, ss. 267.

² Nie notuje tego wyrazu *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod redakcją Stanisława Dubisza (T. 1: A–G. Warszawa 2003), w którym jest tylko czasownik ‘dośpiewać’ (tamże, s. 679). W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego widzę hasło ‘dośpiew’ opatrzone zastrzeżeniem, że jest to słowo „książkowe”, a zatem nieco pretensjonalne i archaiczne, i oznacza jedynie „zakończenie, epilog”, co zostaje poparte przykładem zaczerpniętym z interpretacji *Irydiona* pióra Jadwigi Kotarskiej: „Dopiero przy końcu [„Irydiona”], w ostatnim dośpiewie poematu odsłania Krasiński symboliczny walor nie zmieniając jednak rysów helleńskich bohatera” (*Słownik języka polskiego*. Red. W. DOROSZEWSKI. Warszawa 2000; posługuję się tu edycją

niejako narzuciło się samo – to drugie źródło inspiracji – podczas lektury wyjątkowo wysmakowanego pod względem edytorskim wydania między innymi satyr i jambów Horacego w ramach edycji *Dzieł wszystkich* poety (Emblem Project Utrecht)³; gdy czytałem część tytułu „Gawędy (satyry)”, odpomniałem sobie frazę swego wykładu pod tytułem „Złośliwość z wesołością w służbie dydaktyki (*Satyry* Ignacego Krasickiego)”, mianowicie fragment:

Quintus Horatius Flaccus, znany powszechnie (mam nadzieję, że znany – przynajmniej w tym gronie) jako Horacy, z dumą pisał w *Liście do Pizonów*, ojca i dwóch synów, liście przywoływanym później jako jedna z najbardziej wpływowych obok dzieła Arystotelesa poetyk: „*Satira tota nostra est*” (‘Satyra cała jest nasza’, czyli rzymska); sam zresztą był autorem dwóch ksiąg satyr (*Sermones* – co oznaczało ‘rozmowy’, ‘mówienie’, ale też ‘gadanie’, ‘pogłoski’), zawierających siedemnaście tekstów ośmieszających wady i słabości ludzkie, i jednej księgi jambów (epodów, od gr. *epoîdós* – ‘dośpiewany albo dopowiedziany’), w których atakował lichwiarzy i złośliwych krytyków (zoilów), marnych poetów⁴.

na CD, gdyż zajmuje o wiele mniej miejsca – jedenastotomowy komplet tego kompendium trafił u schyłku ubiegłego wieku do znacznie rozleglejszej biblioteki domowej przyjaciela Jurka Paszka). Upominam się dalej o szerszy zakres znaczeń dla interesującego mnie tu słowa, mam nadzieję, że ‘dośpiew’ nie musi być słowem ostatnim.

³ HORACY (QUINTUS HORATIUS FLACCUS): *Dzieła wszystkie. Pieśni (ody); Jamby (epody); Pieśń wieku; Gawędy (satyry); Listy; Sztuka poetycka*. Wydanie nowe z dodatkiem O. VAENIUSA *Emblematów horacjańskich*. Przeł., oprac. i aneksem opatrzył A. LAM. Pułtusk–Warszawa 2010.

⁴ Wydruk komputerowy w moim archiwum – M.P. Nieoceniony Władysław Kopaliński do wspomnianego w wykładzie wywodu etymologicznego słówka ‘dośpiew’ dodaje, że badacze wyprowadzają znaczenie tego zwrotu „z *epaídein* ‘dośpiewać; czarować śpiewem’, ale też nieco wcześniej znajdujemy wyjaśnienie, że *epi* nie musi oznaczać ‘do’, gdyż w złożeniach jest tłumaczone jako ‘na; przy; nad’, zatem użyty przeze mnie niemal neologizm mógłby mieć równie dobrze postać: ‘naśpiew; przyśpiew, nadśpiew’”

Zatem w tym dośpiewie, który nie musi być definitywnie ostatni, gromadzę teksty wybrane z premedytacją, której zasady postanowiłem pozostawić do odgadnięcia Czytelnikowi, uprzedzam tu jedynie, że nie zamierzałem nigdy nikogo atakować, podejrzewać o złośliwość, raczej bliższa mi jest afirmacja, zachwyt nad rozlicznymi talentami autorów, którymi się zajmowałem i od których wiele się nauczyłem. Ton polemiczny pojawia się jedynie wówczas, gdy dostrzegam konieczność zgłoszenia zdania odrębnego w jakiejś kwestii, zazwyczaj zresztą są to sugestie raczej, dopuszczenie odmiennej interpretacji, nie zdecydowane dezawuowanie dotychczasowych ustaleń.

Ten zarys monograficzny wyrasta z przekonań, które podzielałam od lat z wieloma koleżankami i kolegami badaczami, że, wbrew stereotypowym sądom o dominującej roli indywidualizmu i egotyzmu romantycznych twórców, nadal aktualne są

pytania: jak romantycy pojmowali i praktykowali komunikowanie się między sobą oraz z otaczającym ich światem; jak porozumiewali się z sympatykami i przeciwnikami; jak odnosili się do innych niż własne wzorców literackich, idei i wartości; jak oceniali odmienne światopoglądy, religie czy kultury. Jest bowiem faktem, że różność, inność, odmiennność fascynowały romantyków nie mniej niż rodzimość czy swojskość. Akcentowali oni z pewnością przede wszystkim te ostatnie znamiona, ale czynili to, ponieważ uświadomili sobie bogactwo otaczającego ich świata. Uświadomili sobie zarazem niemożność sprowadzenia go do jednej i jednolitej zasady. Przeczuwali też, że jego chaotyczna różnorodność potęguje izolację i zagubienie. Szukali więc – nierzadko na ślepo, po omacku – więzi, relacji, dialogu⁵.

(W. KOPALIŃSKI: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem. Część pierwsza od A do M (mi-parti)*. Warszawa 2007, s. 168 i 166.)

⁵ T. MACKIEWICZ: *Słowo o książce*. W: *Dialogi romantyczne. Filozofia – teoria i historia – komparatystyka*. Red. naukowa E. KASPERSKI, T. MACKIEWICZ. Pułtusk–Warszawa 2008, s. 10.

Dotąd często akcentowaliśmy walkę romantyków z klasykami, poczynając od zasłużonej monografii zagadnienia i antologii tekstów z epoki w serii „Biblioteka Narodowa” Stefana Kawyna⁶, przez nowsze prace Marka Stanisza⁷ i Łukasza Zabielskiego⁸, względnie walkę klasyków z romantykami⁹, dość mocno podkreślaliśmy romantyczny indywidualizm¹⁰. W okolicznościach, w których relacje społeczne bywają w zdecydowanej przewadze nad innymi metodami oparte na zarządzaniu konfliktem, *divide et impera* (autorstwo przypisuje się Filipowi – królowi Macedonii, ojcu imperatora Aleksandra Wielkiego, jednak kojarzone bywa także z monarchią absolutną króla Francji Ludwika XI¹¹), wypada utwierdzać współczesnych uczestników życia kulturalnego w przekonaniu, że romantycy jako wybitni

⁶ S. KAWYN: *Walka romantyków z klasykami*. Wstęp napisał, wypisy źródłowe ułożył i oprac. S. KAWYN. Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, BN I, nr 183.

⁷ M. STANISZ: „Walka romantyków z klasykami”, czyli o dziejach pewnej metafory historycznoliterackiej. W: *Między biografią, literaturą i legendą*. Red. M. STANISZ, K. MACIĄG. Rzeszów 2010, s. 7–40. Za szczególnie istotne uznaję zdanie domykające część ostatnią studium, gromadzącą w pięciu odrębnych punktach wnioski płynące z wcześniejszych rozważań analitycznych i krytycznych, mianowicie: „Wygląda więc na to, że skutki »walki romantyków z klasykami« – walki nie tylko o słowa, ale także o wyobrażenia i koncepcje historycznoliterackie – trwają nadal” (tamże, s. 40).

⁸ Spostrzegam w jego książce poświęconej Koźmianowi podobne do mojego podejście do zagadnienia debiutu, mianowicie w dwóch podrozdziałach rozdziału I. *Kajetan Koźmian w literaturze polskiej*: 1. *Wokół debiutu* oraz 2. *Debiuty kolejne: towarzyski, urzędniczy, polityczny (1800–1812)*. (Ł. ZABIELSKI: *Meandry antyromantyczności. Kajetan Koźmian i romantycy polscy*. Kraków 2015, s. 25–48).

⁹ M. PIECHOTA: *Walka klasyków z romantykami* [hasło w:] M. PIECHOTA, J. LYSZCZYNA: *Słownik Mickiewiczowski*. Katowice 2000, s. 347–349.

¹⁰ S. TREUGUTT: „Beniowski”. *Kryzys indywidualizmu romantycznego*. Wyd. 2., popr. Warszawa 1999. (Wyd. 1., Warszawa 1964); M. PIWIŃSKA: *Indywidualizm* [hasło w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*. Red. J. BACHÓRZ, A. KOWALCZYKOWA. Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 365–369.

¹¹ Zob.: *Dicta. Zbiór tacińskich sentencji, przysłów, zwrotów, powiedzeń. Z indeksem osobowym i tematycznym*. Zebrał, oprac. i zredagował C. MICHAŁUNIO SJ. Kraków 2004, s. 130.

indywidualiści przecież rozmawiali z klasykami, nie tylko się z nimi kłócili czy prowadzili walkę (estetyczną, etyczną, polityczną, społeczną...), podobnie prowadzili dialog¹² ze sobą, choć niekiedy spór stawał się aż tak gorący, że dochodziło między nimi do pojedynków.

Romantyzm niewątpliwie pod wieloma względami piękny, zwłaszcza gdy rozważamy walory estetyczne, ściślej poetyckie, z kolei szkodliwy – niekiedy skrajnie – w kontekstach politycznych i społecznych, będzie tak długo obecny w naszej współczesności, jak długo będziemy się zachwycać dialogiem z tą epoką, procesem dochodzenia do prawdy o jej istocie. Powinien też być obecny jako przestroga dla życia politycznego i relacji międzyludzkich. Aby tak było, potrzebne jest stałe aktualizowanie wiedzy o epoce i jej twórcach.

Komentowanie dzieł, a szczególnie arcydzieł¹³ literatury, niekoniecznie w ujęciu komparatystycznym, niekiedy przypomina trud tłumaczenia, co wiąże się z wieloma niebezpieczeństwami, wśród których nieostatnim jest łatwość dania wiary w zapewnienia, że osiągnęło się coś znacznie większego, niż się zamierzało. Może właśnie dlatego usłużna pamięć podpowiada w tym momencie fragment *Przedmowy* Czesława Miłosza do *Ksiąg pięciu megilot*:

Tłumacz nie może pretendować z tytułu samej swojej pracy do miana biblisty, jest jednak zmuszony czytać różne komentarze i wybierać interpretacje, które jemu wydają się najbardziej przekonywające. W swoich sądach na pewno ulega naciskowi rozpowszechnionych sposobów myślenia, nieraz też rozumuje przeciwko nim, z pokory. Tak stało się przy tłumaczeniu *Pieśni nad Pieśniami*, co lojalnie stwierdzam, na wypadek, gdyby ktoś podejrzewał mnie o chęć narzucenia przyjętej interpretacji jako jedynie możliwej. Co prawda, z pięciu megilot jedynie *Pieśń nad Pieśniami* daje okazję do tak wielu interpretacyjnych wyborów¹⁴.

¹² W tym kierunku, jak widzę, zmierza w części swej monografii B. CZWÓRNÓG-JADCZAK: *Klasyki i romantycy. Spór i dialog*. Lublin 2012.

¹³ Por. M. PIECHOTA: *(Nie)zapomniany czar arcydzieł...*

¹⁴ *Księgi pięciu megilot*. Tłum. z hebr. i grec. C. MIŁOSZ. Lublin 1984, s. 13–14. Korzystałem z egzemplarza sprezentowanego mi przez Promotora mego doktoratu, co zaświadcza dedykacja: „Drogiemu Panu Doktorowi / Markowi Piechocie /

Gdy już przypomniał mi się ten fragment tekstu Miłosza¹⁵, pierwszy raz czytany przed niemal czterdziestu laty, drogą prostych skojarzeń wypada domknąć to *Przedślowie* mottem, którym poeta i późniejszy profesor poprzedził *Zniewolony umysł* (zbiór esejów, napisany w roku moich urodzin 1951, wydany w roku 1953 przez Instytut Literacki w Paryżu jako tom trzeci Biblioteki „Kultury”) – ten tom czytałem podczas stażu przed doktoratem u prof. Marii Żmigrodzkiej w Pracowni Historii Literatury Romantyzmu Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (1.04–15.08.1982); w tej czytelni był dostępny bez ograniczeń¹⁶. Motto dotyczy zasadniczo klótni, nie dialogu, przecież niewiele to zmienia:

Jeżeli dwóch klóci się, a jeden ma rzetelnych 55 procent racji, to bardzo dobrze i nie ma się co szarpać. A kto ma 60 procent racji? To ślicznie, to wielkie szczęście i niech Panu Bogu dziękuje! A co by powiedzieć o 75 procent racji? Mądrzy ludzie powiadają, że to bardzo podejrzane. No, a co o 100 procent? Taki, co mówi, że ma 100 procent racji, to paskudny gwałtownik, straszny rabuśnik, najwiękshi łajdak.

STARY ŻYD Z PODKARPACIA¹⁷

na pamiątkę dnia / 26 września 1984 roku / Zbigniew J. Nowak”. Data to dzień obrony dysertacji o „Żywiole epopeicznym w twórczości Słowackiego”.

¹⁵ Miejsce wyjątkowe w domowych zbiorach zajmuje *Księga psalmów* przełożona przez Czesława Miłosza. Przemycony z Paryża w stanie wojennym tomik, który otrzymałem na 30 urodziny od mojej siostry Elżbiety, został podpisany przez prof. z Berkeley, gdy odwiedził nasz Wydział Filologiczny jako jeden z recenzentów w przewodzie doktoratu *honoris causa* przyznanego Josifowi Brodskiemu; czas poświadczają wpis: „Czesław Miłosz / 21.IV.93” (*Księga psalmów*. Tłum. z hebr. C. MIŁOZ ÉDITIONS DU DIALOGUE, Paris 1981).

¹⁶ W Bibliotece Śląskiej w Katowicach tom ten wyróżniał się czerwoną sygnaturą, co oznaczało, że znajdował się w zbiorach zastrzeżonych. Poinformowano mnie, że trzeba mieć specjalne zezwolenie, o które można (należy!?) się starać w Komitecie Wojewódzkim ówczesnej siły przewodniej narodu. Nie podjąłem starań.

¹⁷ C. MIŁOZ: *Zniewolony umysł*. Przedm. D. PAWELEC. Kraków 1989, s. [13]. Przedmowa nosi tytuł: „*Zniewolony umysł*” jako parabola i jest nieco rozbu-

Skoro pojawił się temat źródeł inspiracji, łaskawy Czytelnik zezwoli, że wyeksponuję tu nieco myśl umieszczoną zaledwie w przypisie do recenzji monografii Dariusza Seweryna, mianowicie rezultat impulsu płynącego z lektury książki Michaiła Stieblin-Kamińskiego *Ze świata sag*, a zwłaszcza jednego z licznych mott w tej pracy, pióra Thomasa S. Eliota: „Gdzież jest nasza mądrość, utracona na rzecz wiedzy, gdzież jest nasza wiedza, utracona na rzecz informacji?”¹⁸. Bez wyglądania za okno czy wsłuchiwania się w serwisy informacyjne bezzwłocznie dopowiedziałem sobie, że gdyby Eliot żył dziś, musiałby ze smutkiem dodać: Gdzież jest nasza informacja, utracona na rzecz fake newsów i postprawdy? W kolejnej odsłonie opisywanej niegdyś przez Michała Głowińskiego nowomowy¹⁹ synonimami prostackiego kłamstwa stały się dawniej moralnie obojętne „narracja” i „przekazy dnia”.

Wróćmy jeszcze na chwilę do konieczności oddalania od siebie podejrzeń „o chęć narzucenia przyjętej interpretacji jako jedynie możliwej”. Zetknąłem się z tym problemem przed laty, gdy współpracowałem z „Kabaretem Olgi Lipińskiej” i napisałem dla tego znakomitego artystycznego przedsięwzięcia tekst zatytułowany *Homines unius libri*:

Gdy prawowierni wreszcie zdobyli
Uczonej Aleksandrii mury,
W tej dziejów chwili postanowili
Zrobić coś jeszcze dla kultury.

dowaną wersją tekstu ogłoszonego rok wcześniej pod tym samym tytułem („Res Publica”, 1988, nr 5, s. 103–108), w którym to czasopiśmie autor został przedstawiony jako „student piątego roku filologii polskiej Uniwersytetu Śląskiego”. Co ciekawe, nie był to debiut późniejszego dyrektora Biblioteki Głównej UŚ (CINIBA) oraz Instytutu Literaturoznawstwa na Wydziale Humanistycznym UŚ.

¹⁸ M. STIEBLIN-KAMIENSKI: *Ze świata sag*. Przeł. z ros. J. LITWINIUK. Posłowiem opatrzył R. STILLER. Warszawa 1982, s. 21.

¹⁹ M. GŁOWIŃSKI: *Nowomowa i ciągi dalsze. Szkice dawne i nowe*. Kraków 2009.

Dowodził nimi sam Omar Kalif,
Nad Nilem – życiodajną rzeką,
Pokłon oddali i zapytali:
„Powiedz! Co zrobić z biblioteką?”.

„Jeśli w tych księgach jest to samo –
Powiedział Kalif – co w *Koranie*,
Są niepotrzebne! Więc niech raczej
Ślad po nich nawet nie zostanie”.

I dodał z twarzą zatroskaną:
„Wiemy, jak mamy Boga chwalić!
Jeśli w tych księgach jest inaczej,
Trzeba je wszystkie szybko spalić”.

W duchu Kalifa ponad wiekami
Na zew historii odpowiada
Thomas z Segowii, dominikanin,
Charyzmatyczny Torquemada.

Statki Kolumba płyną wytrwale,
Pragną dogonić gasnące Słońce.
W pięknej Sewilli na placu spaleń
Hebrajskich *Biblii* płoną tysiące.

Jak miecz pomocny w szerzeniu wiary,
Ogień dopala prawdy okruszek,
W dymu welonach, w kłębach pary
Idą do nieba książek dusze.

x x x

Od fanatyzmów po idiotyzmy –
Głupstwo zatacza piekielne kręgi.
Jak piękny byłby świat bez charyzmy!
Strzeżmy się ludzi jednej księgi!²⁰

²⁰ Piosenka dostępna na: https://youtu.be/dh_Q4qFFOoQ (dostęp: 21.07.2020) oraz www.kabaretyol.cba.pl. (dostęp: 21.07.2020). Podzielam pogląd tych, którzy uważają, że korzystanie z tych źródeł do celów zarówno

O okolicznościach powstania tego tekstu (zresztą na marginesie solidnych studiów historycznoliterackich²¹) pisałem już²², więc tu tylko kilka zdań o przerastającej moje wyobrażenia realizacji (już przy pierwszej piosence pani Olga poinformowała mnie: „Tak jak ja panu zrobię piosenkę, tak nikt panu nie zrobi” i sprawdziło się to 40 razy); do tekstu pani Ewa Kornecka napisała przejmującą, w stylu *gospel*, muzykę, wszystkie *canta* śpiewała silnym głosem pani „Haneczka” Śleszyńska, w refrenach włączał się do śpiewu całego kabaretu dokooptowany spory chór, scenografia – „płomienna”, czarno-czerwona zapadała w pamięć. Emisja premierowa w programie *Kulig w strusich jajach* (TVP 1, 9 grudnia 1995) przeszła bez echa. Po powtórnej emisji piosenki w programie *Prezent od Świętego Mikołaja* (TVP 1, 6 grudnia 1997) pani Olga musiała się tłumaczyć z brutalnej napaści na świat islamski, z powtarzania katolickich kłamstw na temat samego spalenia biblioteki w Aleksandrii i motywów tegoż, gdyż – zdaniem urażonych i obrażonych – to tylko katolicka (w domyśle: porównywalna z goebbelsowską) propaganda. Tym razem, w dyskusji, trzeba już było odwołać się do opasłej książki Edwarda Alexandra Parsonsa²³. Dobrze, że nie doszło na tym tle do rozruchów.

Wszyscy poszukujemy Prawdy, która przecież jest jedna, a drogą do jej poznania jest dialog, rozmowa, wymiana myśli. Zbyt często przesłaniają nam ją półprawdy i ćwierćprawdy, że o gromadzie roz-

stricte naukowych, jak i – szerzej – poznawczych nie narusza praw autor-
skich.

²¹ M. PIECHOTA: „Auto-da-fé”. *Romantyczne konteksty terminu Świętej Inkwizycji*. W: *Barokowe przypomnienia i inne szkice historycznoliterackie*. Red. R. OCIECZEK, M. PIECHOTA. Katowice 1994, s. 161–173.

²² M. PIECHOTA: *Kilka uwag o „przewrotce” albo też o „puentce” w stroniczo dobranych piosenkach „Kabaretu Olgi Lipińskiej”*. W: *Żonglerzy słów w literaturze*. Red. nauk. M. KITA, współudz. M. CZEMPKA. Katowice 2006, s. 44–64. O tym, jak znalazłem się w tym niezwykłym środowisku artystycznym, pisałem w: M. PIECHOTA: *Mój „debiut i dojrzałość” w „Kabarecie Olgi Lipińskiej”*. „Opcje” 1999, nr 5 (28), s. 38–41.

²³ E.A. PARSONS: *The Alexandrian Library. Glory of the Hellenic World. Its Rise, Antiquities and Destruction*. Amsterdam–London–New York 1952.

błysków bytów zaledwie prawdopodobnych nie wspomnę. Prelegent wygłaszający sądy *ex cathedra*, przekonany, że ma stuprocentową rację, że jest nieomylny, pozostaje sam ze swoim monologiem, względnie tworzy sektę. Jestem o tym głęboko przekonany w 44. roku uprawiania badań i dydaktyki na poziomie akademickim: dialog buduje, natomiast antagonizmy unicestwiają. Dzięki dialogowi²⁴ możemy być lepsi i mądrzejsi. Dzielimy się rezultatami swoich badań, rozmawiamy, stawiamy pytania. Może ktoś na nie udzieli odpowiedzi?

²⁴ Problematyką dialogu zajmowałem się niemal od pierwszych moich publikacji, mianowicie od udziału w sesji teatrologicznej, której plonem był m.in. mój tekst: M. PIECHOTA: „Dialog” i „monolog” jako terminy krytyczne na tle rozwoju obu pojęć i gatunków w wieku XIX. *Rekonesans*. W: *Od tragedii do groteski. Szkice z dziejów pojęć i terminów krytyczno-teatralnych*. Red. E. UDALSKA. Katowice 1988, s. 25–40; oraz od przygotowywania haseł do leksykonu w monumentalnej serii „Vademecum Polonisty” pod redakcją Janusza Sławińskiego: M. PIECHOTA: *Dialog, Dziennik, Epopeja (epos, poemat heroiczny), List, Monolog, Pieśń*. W: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*. Red. J. BACHÓRZ, A. KOWALCZYKOWA. Wrocław 1991, s. 162–163; 202–204; 236–240; 483–485; 574–576; 692–696.

Indeks nazwisk

- Adalberg Samuel 24, 198
Afraniusz (Sekstus Afranius Burus) 17, 201
Alcybiades 158
Aleksander II, car Rosji 162
Aleksander Wielki, król Macedonii 10
Annasz, postać biblijna 22–24
Antygon, władca Aten 128
Artakserkses II, król Persji 23
Arystoteles ze Stagiry 8, 175
Axer Jerzy 169, 195
- Bachórz Józef 10, 16, 66, 118, 169, 173, 202, 204, 205, 207
Baczyński Krzysztof Kamil 77
Baehr Johann Christian 47
Bajerowa Irena 69
Balińska Zofia 94
Banaszkiewicz Jacek 180, 186, 188, 196
Bańko Mirosław 19, 54, 143, 207
Bar Adam 113, 196
Barańczak Stanisław 7, 17, 201, 202
Bastide Jules 127
Baudelaire Charles 141, 158–160, 162, 195, 205
Bąk Magdalena 18, 92, 119, 169, 195
Bécu Aleksandra 94, 97
Bécu August 91–94, 96, 151
Bécu Hersylia 94, 97
- Bécu Salomea z Januszevskich, *primo voto* Słowacka 76, 91–94, 96–99, 151, 206
Bełza Władysław 29, 30, 34, 35, 195
Bernacki Marek 58, 203
Bielak Tomasz 58, 203
Biergiel Aleksander 71
Bizan Marian 81, 82, 174, 205
Bloom Harold 92, 119
Bochnak Wojciech 144–146, 195
Boleski Andrzej 88, 195
Borowski Leon 42, 55
Boulenger Jacques 177, 201
Bozewicz Władysław 137
Branicka Eliza 83
Branicki Ksawery 71
Brodski Josif 12
Brodziński Kazimierz 166, 195
Bronikowski Ksawey 71
Brummell George de 159
Bryll Ernest 77
Brzozowski Jacek 80, 82, 171, 205
Budrowska Kamila 26, 195
Budzyński Michał 64
Bułhakow Michaił 17, 201
Burkot Stanisław 169, 195
Bursztyńska Halina 113, 203
Burzka-Janik Małgorzata 210
Buś Marek 86, 195
Byron George Gordon 64, 65, 68, 103, 158

- Camillus (Marcus Furius Camillus) 186
 Camus Albert 7, 17, 201, 202
 Cedro Adam 86, 195
 Cezar (Caius Iulius Caesar) 158
 Chateaubriand François-René de 158
 Chateauvillard Louis Alfred Le Blanc de 148
 Cheops, król Egiptu 64
 Chlebowski Piotr 86, 195
 Chlustin Szymon 188, 189
 Chodźko Aleksander 71, 92
 Chodźko Michał 127
 Chojecki Edmund 71
 Chopin Fryderyk 131
 Chrostek Mariusz 52, 83, 120, 203
 Ciemnoczołowski Artur 161
 Cieszkowski August 125, 126, 130, 157
 Claris de Floryan Jean-Pierre 32
 Curtius Ernst Robert 180, 185
 Cyryl św. 23
 Czajka Daria, *de domo* Trela 24, 25, 206
 Czarniecki Stefan 100, 105, 107–109, 111–114, 116, 117, 152, 208, 209
 Czarnomorska Jolanta 87, 206
 Czartoryska Izabela z Flemingów 66
 Czartoryski Adam Jerzy 31, 40–43
 Czczot Jan 35, 56, 57, 59, 60, 108, 163, 164, 176
 Czempka Maria 15, 202
 Czwojdrak Aleksandra 183
 Czwórnóg-Jadczak Barbara 11, 195
 Czyżow Fiodor 189, 198
 D'Antès Heeckeren 146, 147
 d'Agoult Marie *de domo* de Flavigny 189, 198
 Dambek Zofia 87, 206
 Danton Georges Jacques 38, 198
 D'Aureville Barbey 159
 Dąbrowka Andrzej 54, 195
 Delacroix Eugene 149, 159, 205
 Demetrios z Faleronu 118, 128, 129, 135
 Dernałowicz Maria 19, 31–33, 39–42, 46, 47, 118, 123, 131, 145, 189, 195, 196, 198, 200
 Dmitriew Michaił 32, 33
 Dokurno Zygmunt 38, 122, 199
 Dolatowska Krystyna 177, 201
 Domeyko Ignacy 49, 61
 Dopart Bogusław 165, 202
 Doroszewski Witold 7, 36, 205
 Dubisz Stanisław 7, 44, 206
 Dumezil Georges 177, 178, 180, 181, 185–187, 196, 204, 210
 Dzieduszycki Tadeusz 161
 Dziekoński Józef Bohdan 114, 198
 Eco Umberto 104, 196
 Ejdelman Natan 148, 200
 Eliot Thomas S. 13, 190
 Empedokles z Akragas 175
 Englert Jan 170
 Ezdrasz, postać biblijna 22, 24
 Fabianowski Andrzej 91, 165, 202
 Feliński Zygmunt Szczęsny 167
 Fellini Federico 186
 Ferretti Giovanni Maria Mastai (Pius IX, papież) 42
 Fert Józef 86, 195
 Feuchtwanger Lion 17
 Fiećko Jerzy 134, 154, 196, 206

- Filip, król Macedonii 10
 Firsowa Dżemma 148, 200
 Floryan Władysław 21, 32, 69, 70, 86, 99, 171, 199, 205
 Fredro Aleksander 18
- Gacowa Halina 17, 81, 170, 196
 Gadon Lubomir 54
 Gajusz Mucjusz Scewola 179
 Gałęzowski Seweryn 121
 Garczyński Stefan 60, 61, 68
 Gaszyński Konstanty 51, 67, 130, 155, 156, 198
 Geller Ewa 54, 195
 Germanik (Gaius Claudius Drusus Caesar Germanicus) 174
 Gielata Ireneusz 58, 203
 Gille-Maisani Jean-Charles 31, 34, 196
 Ginterowa, z kręgu znajomych Salomei Bécu 96
 Gloger Zygmunt 136, 138, 140, 196
 Głowiński Michał 13, 22, 23, 168, 190, 196, 206
 Godebski Cyprian 188
 Godlewska Joanna 19, 203
 Goethe Johann Wolfgang 96, 180
 Golański Filip Nereusz 43
 Goliński Zbigniew 106, 139, 175, 197, 204, 208
 Gomulicki Juliusz Wiktor 74, 84, 162, 201
 Gosławski Maurycy 113
 Goszczyński Seweryn 113
 Górski Artur 46, 72, 200
 Górski Konrad 21, 26, 30, 37, 38, 61–3, 86, 108, 164, 196, 199, 200, 205, 208
 Grabowska Maria 76, 205
 Grabowski Michał 105, 113, 196
- Grice Herbert Paul 104
 Grodecki Gotfryd Ernest 42
 Gronowska Anna 186, 196
 Grotefend Georg Friedrich 47
 Grzegorz XVI, papież 67
 Grzeszczak Iwona 87, 206
 Grzeszczuk Stanisław 26, 27, 196
 Grzymała Franciszek 71
 Grzymała Wincenty 144
 Guillottin Joseph Ignace 147
 Gurowski Adam 143, 144, 148
 Guze Joanna 159, 195
- Harpe Emanuel de la (Amédée Emmanuel François Laharpe) 50, 51
 Herbert Zbigniew 77
 Hermann Gottfried 47, 48
 Hernas Czesław 63, 196
 Herschel Friedrich William 193
 Hertz Paweł 79, 81, 82, 151, 196, 198, 205
 Heska-Kwaśniewicz Krystyna 188, 199
 Higgs Peter 5, 177, 182, 193, 210
 Hoffmann-Piotrowska Ewa 4, 165, 202
 Homer 185
 Horacy (Quintus Horatius Flaccus) 8, 80, 82, 114, 196
 Hrabec Stanisław 63
 Hreszewicki, naczelnik rosyjski 37
 Hubble Edwin 193
- Inglot Mieczysław 115
 Iwaskiewicz Jarosław 77
- Jabłoński Henryk 69, 70
 Jacyna, nauczyciel w Nowogrodku 34

- Jaenisch Karolina 19
 Jakóbiec Marian 147, 204
 Jan Kazimierz, król Polski 109
 Jan św. 125
 Jandołowicz Marek 83, 160, 161
 Janicka Anna 19, 203
 Janion Maria 92, 180, 207
 Jankowski Ludwik 30
 Jankowski Placyd 114, 198
 Janosza Maria 121, 207
 Januszewski Teofil 93, 96
 Januskiewicz Adolf 57, 58, 198
 Januskiewicz Eustachy 62, 66, 67, 101, 103, 104
 Jański Bogdan 44, 62, 67, 69
 Jaquet Auguste 43
 Jarzębski Jerzy 187, 198
 Jasińska Stanisława 103, 196
 Jastrun Mieczysław 162, 196
 Jastrun Tomasz 162, 196
 Jaworska Elżbieta 19, 38, 41, 42, 118, 123, 131, 145, 189, 198, 200
 Jełowicki Aleksander 68, 145
 Jeżowski Józef 38, 198
 Jundziłł Stanisław Bonifacy 96
 Jurewicz Fortunat 95

 Kaczmarek Wojciech 79, 195
 Kajfasz, postać biblijna 22–24
 Kajsiewicz Józef Hieronim 67
 Karczewski W. 148
 Karol Wielki 185
 Kasander, syn Antypatra, władca Macedonii 128
 Kasperski Edward 9, 113, 152, 199, 209
 Katullus (Caius Valerius Catullus) 46
 Katylinia (Lucius Sergius Catilina) 158
 Kawyn Stefan 10, 102, 103, 197
 Kepler Johannes 193
 Kieniewicz Stefan 69, 70, 72, 200
 Kijonka Tadeusz 149
 Kisiel Marian 119
 Kiślak Elżbieta 148, 200
 Kita Małgorzata 15, 52, 69, 201, 202, 209
 Kitowicz Jędrzej 64
 Klaczko Julian 119
 Kleczkowski Michał 162
 Kleiner Juliusz 36, 64, 82, 89, 151, 165–167, 171, 172, 192, 197, 205
 Kolbuszewski Jacek 78, 201
 Kolumb Krzysztof 14
 Kołysko Adam 162
 Komendant Tadeusz 177, 201
 Kopaliński Władysław 8, 9, 19, 20, 23, 79, 197, 198
 Korbut Gabriel 17, 81, 170, 196
 Kordaczuk Wiesława 118, 189, 198
 Kornecka Ewa 15
 Korsak Julian 97
 Kossakowski, wizytator 34, 35
 Kostenicz Ksenia 31–33, 196
 Kostkiewiczowa Teresa 86, 101, 106, 139, 175, 197, 204, 208
 Kościelniak Wojciech 25
 Kościuszko Tadeusz 70
 Kotarska Jadwiga 7
 Kowalczykowa Alina 10, 16, 66, 89, 90, 118, 197, 202, 204, 205
 Kowalski Jerzy 46, 200
 Koziółek Krystyna 58, 203
 Koziółek Ryszard 73, 197
 Koźmian Andrzej Edward 102, 107, 108, 110, 208

- Koźmian Kajetan 10, 100, 102, 104–110, 112, 115–117, 152, 197, 207–209
Koźmian Stanisław Egbert 152
Koźmianowie 107, 130, 198
Krasicki Ignacy 8, 26, 27, 101, 138–140, 175, 185, 197, 204
Kraśnińscy 62, 89
Kraśniński Michał Hieronim 83
Kraśniński Wincenty 102, 109, 113, 117, 121, 122, 130, 132, 145, 146
Kraśniński Zygmunt 7, 18, 51–53, 80, 82, 83, 92, 100, 102, 105–110, 113, 114, 116–128, 130–136, 141, 144, 150, 152–157, 182, 196, 197, 198, 201–203, 206, 208–210
Kraszewski Józef Ignacy 73, 105, 114, 198
Krauze-Karpińska Joanna 118, 189, 198
Krawczuk Aleksander 128, 207
Kridl Manfred 91, 118, 198
Krukowska Halina 19, 203
Krynicky Ryszard 77
Krzyżanowski Julian 41, 76, 90, 99, 119, 136, 165, 196, 199, 204, 205
Kubacki Wacław 65, 198
Kukolnik Maria 98
Kukolnik Paweł 98
Kuryś Aleksandra 32, 196
Kuziak Michał 175, 202
Kuźniar Józef 165
Kwaśniewski Aleksander 150

Lam Andrzej 8, 196
Lamartine Alphonse de 72
Lars Porsenna, etruski władca Clisium 179
Laudan Ewa 58, 198
Lelewel Joachim 56
Lem Stanisław 187, 198
Lenartowicz Teofil 62
Leociak Jacek 86, 195
Leopold II, książę Toskanii 127
Lepage (również: Lépage, Le Page) Jean 143–147, 195
Lermontow Michał 147, 148, 204
Leśmian Bolesław 77
Lewestan Henryk 181
Lijewska Elżbieta 87, 206
Linde Samuel Bogumił 19, 44, 90
Lipińska Olga 13, 15, 202
Litwiniuk Jerzy 13, 190, 205
Liwiusz (Titus Livius) 179, 184
Lubomirski Jerzy 130, 153, 155, 198
Lucyliusz (Caius Lucilius) 46
Ludwik Filip, król Francji 71
Ludwik XI, król Francji 10
Ludwik XVI, król Francji 144
Ludwik XVII, król Francji 144
Lukrecjusz (Titus Lucretius Carus) 46
Lützow Ludwig Adolf Wilhelm von 187
Lyszczyzna Jacek 10, 19, 39, 53, 63, 173, 203

Ławski Jarosław 19–21, 175, 199, 202, 203, 210
Łukasiewicz Jacek 75, 199
Łużny Ryszard 147, 204

Machiavel (Machiavelli Niccolo) 111, 112
Maciąg Kazimierz 10, 205
Maciejewski Marian 78, 79, 81–84, 195, 199, 201

- Maciejowski Wacław Aleksnader 142, 145, 149–151, 157, 163, 164–166, 181
 Mackiewicz Tomasz 9, 114, 152, 199, 209
 Macpherson James 179
 Maj Bronisław 77
 Makowiecka Zofia 31–33, 126, 196, 199
 Makowski Stanisław 61, 76, 81, 86, 149, 171, 176, 197, 199, 206, 207
 Malewski Franciszek 163
 Malewski Szymon 43
 Małachowski Stanisław 130, 133, 198
 Małachowski Stanisław Nałęcz 130, 133, 153
 Małecki Antoni 35, 174
 Mann Tomasz 187
 Markiewicz Henryk 23, 79, 169, 195, 199
 Martynow Mikołaj 147
 Maślanka Julian 46, 51, 62, 191, 199, 200, 203
 Maślińska-Nowakowa Zofia 164
 Mateusz św. 125
 Matuszek Gabriela 20, 203
 Matywiecki Piotr 104, 199
 Meleagri Luigi Amadeo 51
 Memnon, król Etiopów 174
 Metody św. 23
 Metternich Klemens von 71
 Méyet Leopold 76, 80
 Michalunio Czesław SJ 10, 80, 196
 Michałowski Kornel 30, 200
 Michałowski Tomasz 85, 196
 Mickiewicz Adam 7, 10, 17–21, 24–26, 28–36, 38–68, 70–75, 77–79, 82, 84, 86, 87, 90–94, 103, 104, 106, 108, 112, 113, 117, 118, 120–129, 131–135, 142, 145, 149–151, 157, 163, 164–166, 169, 172, 173, 176, 177, 179, 182, 187, 188, 191, 192, 195–204, 206–209
 Mickiewicz Aleksander 32, 33, 36
 Mickiewicz Antoni Michał 35
 Mickiewicz Franciszek 30, 34–37, 145
 Mickiewicz Mikołaj 17, 35
 Mickiewicz Władysław 40, 49, 74, 92, 93, 129, 200
 Mickiewiczowa Barbara 17, 35
 Mickiewiczowa Celina 40
 Mieczysławska Makryna 124
 Mikołaj I, car Rosji 147, 148, 179
 Miłosz Czesław 11, 12, 198, 200
 Miniszewski Józef Aleksander 114, 198
 Minkowski, guwerner 30
 Miriam zob. Przesmycki Zenon
 Mochnacki Maurycy 78, 113
 Moczulski Leszek Aleksander 77
 Monnard Charles 40, 47, 51
 Montaigne Michel Eyqeme de 153
 Montalembert Charles de 67, 207
 Moore Tomasz 76, 98
 Morawski Teodor Korab 143, 144, 148
 Morawski, gość salonu Salomei Bécu 95, 110
 Możdżer Leszek 25
 Muller Max 180
 Mysłakowski Piotr 30, 195
 Mytych-Forajter Beata 39, 201, 209
 Nakwascy Karolina i Henryk 45, 48
 Nakwaska Karolina 48
 Nakwaski Henryk Mirosław 118, 198

- Nalepa Marek 106, 197
Napoleon Bonaparte, cesarz Francji 72, 100, 144, 146, 197
Naruszewicz Adam Stanisław 26, 27, 196, 200
Natuniewicz Halina 40, 195
Nawarecki Aleksander 39, 142, 201, 209
Nesteruk Małgorzata 100, 197
Nicolas-Lelièvre C. 153, 200
Niedźwiecki Leonard 101–103, 196, 204
Niemcewicz Julian Ursyn 143
Norwid Cyprian 66, 73, 74, 78, 84–87, 91, 131, 132, 162, 172, 195, 197, 201, 202, 206
Nowak Zbigniew Jerzy 11, 12, 62, 115, 120, 164, 166, 195, 202, 203
Numa Pompiliusz, król Rzymu 32

Ociecek Renarda 15, 91, 201
Ockham William 171
Odrowąż-Pieniążek Janusz 57
Odyniec Antoni Edward 29, 32, 94, 95, 96, 201
Olaf I Tryggvason, król Norwegii 189, 190
Olaf II Haraldson, król Norwegii, św. 189
Olizar Narcyz 71
Omar, kalif (Umar ibn al-Chattab) 14
Ong Walter Jackson 170, 201
Opacka Anna 170, 201
Opacki Ireneusz 65, 69, 77–79, 115, 120, 166, 201–203, 209
Ordon Julian Konstanty 61
Osiński Ludwik 102
Ossolińscy 69, 70
Ossowska Maria 137, 201
Ostrowski Janusz Andrzej 128
Otton III, król Niemiec, cesarz rzymski 190

Paluchowska Danuta zob. Zamącińska-Paluchowska
Paluchowski Andrzej 67, 199
Parsons Edward Alexander 15, 201
Pasek Jan Chryzostom 64
Passent Daniel 73, 74
Paszek Jerzy 8, 69, 130, 179
Pawelec Dariusz 12, 200
Paweł św. 23, 125, 203
Pawłowicz Feliks 30
Pawłowiczowa Janina 138, 207
Pecold Kazimierz 161
Pedaniusz, jeździec rzymski 17, 201
Pelc Jerzy 90, 119, 204, 205
Piechota Małgorzata 25
Piechota Marek 7, 8, 10, 11, 15, 16, 19, 20, 25, 26, 39, 52–54, 56, 58, 63, 69, 83, 90–92, 102, 113, 115, 119–121, 134, 135, 142, 149, 151, 152, 165, 175, 178, 182, 188, 192, 199–203, 207
Pietrowiak Ewelina 118
Pigoń Stanisław 41, 62, 63, 122, 130, 198, 199, 203
Pilarowie 95
Pilch Jerzy 118, 207
Pilecki Adam 29
Piłsudski Józef 137
Piwińska Marta 10, 160, 161, 204, 205
Pizonowie 8, 114
Planck Max 193
Pluta Małgorzata 87, 206
Płoszewski Leon 72, 102, 200, 204

- Podbielski Henryk 129, 206
 Podhorski-Okołów Leonard 32, 33, 36, 204
 Podracki Jerzy 69, 207
 Pokrzywniak Józef Tomasz 139, 204
 Porsenna, zob. Lars Porsenna
 Potocka Delfina 123–125, 130, 132, 135, 197
 Prussak Maria 38, 131, 175, 189, 198
 Przesmycki Zenon 131
 Przyboś Julian 77, 78
 Przybylski Ryszard 115, 116, 204
 Przychodniak Zbigniew 80, 82, 171, 205
 Pseudo-Demetriosz zob. Demetrios
 Ptolomeusz I, król Egiptu 128
 Pudłocki Tomasz 52, 83, 120, 203
 Puszkina Aleksander Siergiejewicz 146–148, 204, 207
 Puszkina Natalia Nikołajewna, żona Puszkina 148
 Puttkamerowa Maria (Maryla) z Wereszczaków 56, 59, 173
 Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zw. Sierotka 63, 64
 Ratajczakowa Dobrochna 98, 99, 204
 Reeve Henryk 130, 198
 Rejman Zofia 100, 197
 Romanowski Andrzej 23, 79, 199
 Ropelewski Stanisław 120, 151, 157
 Różewicz Tadeusz 77
 Różycki Karol 67
 Rużyło-Stasiewiczowa Jadwiga 70
 Ryba Janusz 121, 207
 Rymkiewicz Jarosław Marek 19, 35–37, 67, 120, 150, 154, 204, 207
 Rzewuski Henryk 161
 Rzońca Wiesław 39, 91, 202
 Salwa Piotr 104, 196
 Sarnowska-Temeriusz Elżbieta 101, 197
 Sawicki Stefan 77, 78, 166
 Sawrymowicz Eugeniusz 61, 76, 83, 199, 142, 143, 151, 197, 204, 207
 Schiller Friedrich 163
 Schlauch Margaret 191
 Scovazzi Jan 40, 45
 Sebyła Władysław 77
 Semczuk Antoni 147, 204
 Seweryn Agata 79, 195, 204
 Seweryn Dariusz 13, 77, 79, 177, 180–193, 195, 204, 210
 Sieja-Skrzypulec Hanna 20, 203
 Sinko Tadeusz 80
 Siwicka Dorota 19, 36, 67, 204, 207
 Skibicki Michał Rola 120, 151, 154, 158
 Skorupka Stanisław 54, 205
 Skrzetuski Kajetan 33
 Skwaczyńska Stefania 104, 129, 130, 141, 204
 Skwarczyński Zdzisław 141, 207
 Skwarnicki Marek 77
 Sławiński Janusz 16, 168, 196
 Słowacki Euzebiusz 99
 Słowacki Juliusz 7, 10, 17, 18, 52, 61, 64, 76, 78–84, 87–95, 97–99, 102, 103, 107, 113, 115, 117–121, 131, 134–136, 141–143, 149–178, 182, 187, 191, 195–198, 201–207, 209, 210
 Słupecki Leszek Paweł 190, 205

- Smith Julia M.H. 183
Snorrason Odd 190
Solomiac, dyrektor gimnazjum w Łozannie 40
Solomos Dionizy z Zante 90
Solon 188
Sołtan Adam 130, 197
Spitznagel Ludwik 169, 195
Stabryła Stanisław 80, 204
Stael-Holstein Germaine de 153, 200
Stala Marian 77, 78, 198
Stanik Małgorzata 25, 206
Stanisław August Poniatowski, król Polski 136, 138, 140
Stanisz Marek 10, 104, 205
Sarnawski Jerzy 52, 83, 92, 120, 151, 170, 171, 197, 203, 205
Starzyński Juliusz 159, 195, 205
Staszic Stanisław 32
Steckiewicz, uczeń 29, 33
Stefanowska Zofia 57, 106, 164, 165, 166, 171, 199
Stendhal, właśc. Marie-Henri Beyle 159, 205
Stieblin-Kamiński Michaił 13, 189, 190, 205
Stiller Robert 13, 190, 205
Straton z Lampsakos 128
Strutyński Udo 186
Strzyżewski Mirosław 61, 63, 171, 205
Studnicki Gizbert Władysław 170
Štulc Václav 118, 198
Sudolski Zbigniew 30, 32, 42, 51, 56, 61, 64, 76, 107–109, 112, 118, 119, 121–124, 127, 128, 130–133, 144, 152–154, 156, 197, 198, 205–207
Surowiecki Wawrzyniec 181
Swift Jonathan 140
Szaniawski Klemens 166
Szargot Barbara 114, 198
Szargot Maciej 114, 198
Szekspir William (Shakespeare) 85, 86, 98
Szymanis Eligiusz 172
Szymborska Wisława 77
Szyndler Bartłomiej 137, 146, 206
Ścieszka Agnieszka 39
Ślawska Magdalena 52, 201, 209
Śleszyńska Hanna 15
Śniadecka Ludwika 94, 95
Śniadecki Jan 92, 93, 95
Śniadecki Jędrzej 94, 140, 141, 155
Świdorski Jędrzej 32
Święcicki Witold 33
Tacyt (Publius Cornelius Tacitus) 174
Tańska Lidia ze Święcickich 33
Tarnowski Stanisław 153–155, 206
Tekla św. 22, 24
Teofrast z Eresos 128
Terentianus Maurus 58
Tertulian (Quintus Septimus Floreus Tertullianus) 24
Thune Elżbieta, *de domo* Piechota 12
Timofiejew Artur 188
Tomaszewski Dyżma Bończa 38
Torquemada Thomas z Segowii 14
Towiański Andrzej 125, 126, 128, 132
Trela Daria zob. Czajka
Trentowski Bronisław Ferdynand 47, 48
Treter Tomasz 63, 64
Treugutt Stefan 10, 26, 171, 206

- Trojanowiczowa Zofia 87, 134, 166, 206
- Troszyński Marek 80, 163–176, 202, 205, 210
- Turasiewicz Romuald 128, 129, 206
- Turczyn Ryszard 54, 195
- Tuwim Julian 21, 22, 24, 25, 77, 206
- Udalska Eleonora 16, 202
- Vaenius Otton 8, 196
- Varga Krzysztof 118, 207
- Vernet Horace 34
- Voltaire 115
- Walczak Albert 121, 207
- Wallace William 179
- Wargocki Andrzej 63
- Wat Aleksander 77
- Watkins Calvert 180
- Ważyk Adam 77, 147, 204
- Webb James Edwin 193
- Weintraub Wiktor 66, 207
- Weiss Tomasz 169, 195
- Wergiliusz (Publius Vergilius Maro) 36, 114, 185
- Węgrzyniak Anna 25, 58
- Wężyk Franciszek 110, 111
- Windakiewicz Stanisław 38, 207
- Winek Teresa 67, 199
- Witkiewicz Stanisław Ignacy 25
- Witkowska Alina 19, 36, 53, 54, 67, 91, 136, 204, 207
- Witkowski Michał 67, 199
- Witwicki Stefan 47, 49, 113
- Wojniłowicz, gość salonu Salomei Bécu 95
- Wolska Barbara 27, 200
- Wolter zob. Voltaire (François Marie Arouet)
- Word Donald J. 180
- Zabielski Łukasz 10, 116, 117, 207
- Zabierowski Stanisław 191
- Zabłocki Franciszek 138, 140, 149, 207
- Zakrzewski Bogdan 161
- Zaleski Antoni 87
- Zaleski Bohdan 47–49, 113
- Zaleski Wincenty 24, 207
- Załuski Roman 107
- Zamacińska-Paluchowska Danuta 79, 165, 174, 201, 204
- Zamoyski Władysław 151
- Zan Tomasz 56, 108
- Zawadzki Józef 38, 55, 93
- Zchokke Johann 98
- Zeler Bogdan 188, 199
- Zemek Wojciech 187, 198
- Zgorzelski Czesław 21, 30, 33, 35, 37, 38, 65, 67, 86, 88, 104, 108, 163–165, 199–201, 206–208
- Ziejka Franciszek 165, 202
- Zielińska Marta 19, 36, 41, 42, 67, 123, 131, 145, 147, 148, 200, 204, 207
- Zienkiewicz Józef 161, 162
- Zoil (Dzoilos z Amfiopolis) 177, 182, 189, 192
- Żbikowski Piotr 100, 104, 106, 114, 197, 208
- Żeromski Stefan 26
- Żmigrodzka Maria 12, 92, 115, 204, 207
- Żółtowski Adam 130, 131
- Żukowski Szymon Feliks 38

Indeks zestawiała Małgorzata Piechota

Marek Piechota

A post-song about the works of the great Polish Romantics
(Mickiewicz, Słowacki, Krasiński) with an elderly classicist
(Kozłmian) in the background

Summary

The term “post-song” (“dośpiew”) used in the title is explained in the *Foreword*, which also contains the conviction that we have so far emphasised Romantic individualism too much, while nowadays, in the times of social relations dominated by leaders managing conflict (*divide et impera*), we should reassure the participants of cultural life that the Romantic poets also talked with the classics, and not only argued with them or fought with them – aesthetically, ethically, politically and socially. They also conducted a dialogue with each other, although sometimes the dispute became so heated that it looked like a duel. Romanticism will remain with us, sometimes as a warning, as long as we update our knowledge of this epoch and its creators.

The volume opens with a chapter *Debiuty Mickiewicza – sławne, zauważone i niepamiętane* [Mickiewicz's debuts: famous, noticed and unremembered]. A debut is not necessarily associated with youth. Mickiewicz was a debutant in many fields. Debut trackers are interested in “first published works”, “first published books”. They may also be “first public appearance”, debut of a lecturer or editor of a magazine. Here I highlight just some of them – famous, noticed and unremembered, and sometimes legendary. Even if we enumerated all of Mickiewicz's debuts, we should also remember that he – like all of us – had yet another debut to make, a final and irrevocable one, the debut of death. And this debut was not a private affair; it too became legendary. The poet's “posthumous life” began. I perceive these debuts, discussed and undiscussed, as an overwhelming desire on the part of the poet to expand the numerous fields and possibilities for dialogue, directed not only at gaining a livelihood for himself and his growing family, but also at the common good, and finally at regaining Poland's independence.

The second chapter, *Łzy Słowackiego w formie synekdochy* (“pars pro toto” zaledwie [Słowacki's tears in the form of a synecdoche merely (“pars pro toto”)]), sketches the fact that when a historian of Polish literature thinks of the tears of the Romantics, he is immediately reminded of Mickiewicz's “poem-cry” *Polaty się łzy me czyste, rześiste...*, around which an abundant

literature on the subject has already grown. And yet Słowacki also has his poem *Bo to jest wieszczka najjajaszka chwata*, which automatically comes to mind when studying his literary output. It is a lyrical miniature, a fleeting fragment about the impermanence of words, or rather the inevitable impermanence of writing – a poem written down by the poet on the pages of his *Raptularz*, though it is not preserved there, because the poet removed several pages in order to write a letter to Zygmunt Krasiński. Mickiewicz never cried because of Słowacki; Słowacki cried because of Mickiewicz, because of how he was treated in the sentimental salon of his mother Salomea and stepfather August Bécu. The motif of tears, taken from this salon, finds such a rich realization in the works of the author of the famous sentence about the rights to tears of a poet writing a poem in an octave, that the full realization of the project “Słowacki’s tears” provides material for an extensive book.

The third chapter, *Sędziwy klasyk uczniem romantyka. W świetle korespondencji Zygmunta Krasińskiego do Kajetana Koźmiana o poemacie “Stefan Czarniecki”* [A senile classicist disciple of a romantic. In the light of Zygmunt Krasiński’s correspondence to Kajetan Koźmian on the poem “Stefan Czarniecki”] is a text that evokes examples of several paradoxes of Romantic literary criticism, allowing us to conclude that Mickiewicz’s first judgment of Słowacki’s work, the traces of Romantic criticism *ad personam*, and the fact that Koźmian, the aged classicist, adopted the attitude of a pupil towards Krasiński, a Romantic more than forty years younger than he was, who advised the master poet of the past period on how to write his epic poem *Stefan Czarniecki* in a more classically perfect way, on closer inspection can be explained in partial terms, largely removing the justification for applying the criterion of paradox to them. Hence it seems much more legitimate to claim an apparent paradox.

The fourth chapter, *O (nie)obecności Zygmunta Krasińskiego w korespondencji Adama Mickiewicza* [On the (un)presence of Zygmunt Krasiński in the correspondence of Adam Mickiewicz], draws attention to the lack of symmetry in the letters of the great Romantics, beginning with the sparse correspondence between Mickiewicz and Słowacki. Of the 1,246 letters from Mickiewicz to 78 addressees, only four to Krasiński have survived. In the case of the reverse correspondence, things look even more scant: of Krasiński’s nearly 3,500 letters to almost 160 addressees, only one to Mickiewicz has survived, though we know that he wrote to him twice. These reflections are guided by the idea, attributed to Demetrios of Faleron, that “Man, in writing a letter, draws, as it were, the image of his own soul”. I do

not share this optimism: the author of a letter reveals only as much as he wishes. The second context for consideration is Jerzy Pilch's sentence: "W obliczu tego, co nienapisane, rzeczy napisane zawsze bledną" [In the face of the unwritten, the written things always fade]. Perhaps we attach too much importance to the fact that reading with understanding leads to getting to know another person.

Chapter Five, *Dandyzm i pojedynek. Jeszcze o "sprawie honorowej" pomiędzy Słowackim i Krasińskim* [Dandyism and the duel. More on the "matter of honour" between Słowacki and Krasiński] makes us reflect on the stereotypes connected with the notion of honour and the ways of proving that one possesses it, that one can defend it by killing, or at least by wounding the adversary who has violated one's dignity. That is, of course, provided that one belonged to a privileged stratum and possessed the so-called capacity for honour. Popular notions about the Enlightenment and Romanticism lead to the hypothesis that Romantics should oppose the remnants of the knightly ethos, such as duels. And yet, in Słowacki's letters to his family we read about "constant duels" that were very popular among our emigrants. There also appears a second theme – dandyism, which is an important argument for the judgement that Słowacki was not a brawler, easily challenging to duels either Mickiewicz or Krasiński if he considered that they did him dishonour or did not respect him enough. Słowacki wrote about duels in letters and strictly literary texts.

The sixth chapter, *O Słowackim ponowocześnie* [On Słowacki in a postmodern way], is a scholarly review of Marek Troszynski's dissertation *Słowacki. Poza kanonem* [Słowacki. Beyond the Canon] (Gdańsk 2014, pp. 411). The title well reflects the content of 11 chapters supplemented by 8 interesting appendices and 65 aptly selected and described illustrations. The book is somewhat sylvic in nature; previously published versions of its fragments have been substantially rewritten to achieve the effect of a monograph. I accept the form of opening the composition of this dissertation proposed by the author, as well as the attitude of affirmation of the paraliterary achievements of the poet, the fact that the researcher becomes a "heart witness" of his biography and achievements. It is an original work, own, unusual and unique. I do not think there will soon be an imitator of the method, of the inquisitiveness, of the interesting narrative, and at the same time a happy discoverer of so many philological findings, bringing in so many poems that are not necessarily canonical, yet following the "canonical", because critical, edition of Juliusz Kleiner! This is one of only a few of the best books I have studied and reviewed in the last decade.

Chapter Seven, *Metaforyczna "boska cząstka" Higgsa w badaniach neokomparatystyki mitologicznej* [The Higgs' metaphorical "God particle" in the study of mythological neocomparatistics] is a scientific review of the monograph by Dariusz Seweryn: *Prehistoria – średniowiecze – romantyzm. W kręgu indoeuropejskich tematów mitologicznych: od Dumézila do Słowackiego* [Prehistory - Middle Ages - Romanticism. In the circle of Indo-European mythological themes: from Dumézil to Słowacki] (Warsaw 2014, pp. 575). The reader expects to make use of the methodological achievements of the eminent French mythographer and comparatist, author of the hypothesis developed over the years about the three functions of social classes (in simple terms, it is about power understood in two aspects: legal and magical-religious, military power and the sphere of economic bases, material goods, quality of life), that these inspirations will be used in relation to Słowacki's works. The book brings brilliantly more than the title promises! The author has proved that his methodology, innovative in our field and above-average complex, can be successfully applied to the interpretation of the output of Romantics, referring to a broadly understood mythological context, sometimes reaching back to our Indo-European "pre-times" (it is this metaphorical "divine particle" of Higgs, which appears in the title of the review). Seweryn has also proved that the claim "Omnes viae Romam ducunt" has mainly a propagandistic, Latin-centric meaning and is a deeply subjective maxim; at least some roads lead seekers of the roots of our culture through Rome and Iran to India.

In my 44th year of doing research and teaching at the academic level, I am still deeply convinced that dialogue builds, while antagonisms annihilate. Thanks to dialogue we can be better and wiser. Let us share the results of our research, let us talk, let us ask questions. Maybe someone will answer them?

Tłumaczenie na język angielski
Aleksandra Kalaga

Marek Piechota

Le post-chant à l'œuvre de grands romantiques polonais (Mickiewicz, Słowacki, Krasiński) avec un vieux classique (Kozmian) à l'arrière-plan

Résumé

Le terme « post-chant » (« dośpiew ») a été éclairci dans l'*Avant-propos*, qui contient également la conviction que jusque-là nous avons accentué trop fort l'individualisme romantique, tandis qu'actuellement, à l'époque des relations sociales dominées par des dirigeants qui gèrent les conflits (*divide et imper*), il convient d'assurer les participants à la vie culturelle que les romantiques, eux aussi, discutaient avec les classiques et non seulement se disputaient ou menaient des luttes esthétique, étique, politique, sociale. Ils dialoguaient même si quelquefois le conflit s'envenimait au point de menacer de finir par un duel. Le romantisme restera avec nous, parfois comme un avertissement, tant que nous actualiserons notre savoir sur cette époque et ses créateurs.

La présente publication s'ouvre par l'étude *Les débuts de Mickiewicz – illustres, remarquables et oubliés*. Le début n'implique pas nécessairement la jeunesse. Mickiewicz était débutant dans nombreux domaines. Les chasseurs de ses débuts s'intéressent aux « premières œuvres publiées » ou « premiers livres publiés ». Y comptent également : « premier discours public », début du professeur de littérature ou du rédacteur de revue. J'attire ici l'attention uniquement sur certains d'entre eux – débuts illustres, remarquables et oubliés, et parfois légendaires. Même si nous avons énuméré tous les débuts de Mickiewicz, nous devrions tenir en mémoire le fait que Mickiewicz, comme nous tous, s'attendait encore à un début, définitif et irrévocable – le début de la mort. Et ce début n'était pas une affaire privée, il est devenu une légende. La « vie posthume » du poète a commencé. Je considère ces débuts, analysés ou omis, comme une puissante volonté du poète d'élargir nombreux champs et possibilités de dialogue orienté non seulement sur les moyens d'existence à gagner pour lui et sa famille grandissante, mais aussi sur le bien commun, et, enfin, sur la reconquête de l'indépendance par la Pologne.

Le chapitre deux *Les larmes de Słowacki juste sous une forme de synecdoque* («*pars pro toto*») est une esquisse sur l'idée que lorsque un historien de littérature polonaise pense aux larmes des romantiques, il se souvient aus-

sitôt du « poème-sanglot » de Mickiewicz *Polaty się łzy me czyste, rzesiste...*, autour duquel une littérature critique fort abondante s'est déjà accrue. Et pourtant Słowacki a aussi son poème *Bo to jest wieszczka najjaśniejsza chwata...*, qui, d'une manière automatique, vient à l'esprit au spécialiste de son œuvre littéraire. C'est une miniature lyrique, un fragment éphémère sur le caractère non-éphémère des mots, ou plutôt sur l'inévitable pérennité de l'écriture – le poème inscrit par Słowacki sur les feuilles de *Raptularz* (carnet de brouillon) n'avait pas subsisté, car le poète avait supprimé quelques pages du carnet pour écrire une version de brouillon de sa lettre à Zygmunt Krasiński. Mickiewicz n'avait jamais pleuré à cause de Słowacki, celui-ci au contraire, avait pleuré en raison de la manière dont il était traité au salon sentimental de sa mère Salomea et de son beau-père Auguste Bécu. Le motif des larmes, emporté du salon, trouve une si riche représentation dans l'œuvre de l'auteur connu pour la célèbre phrase sur le droit du poète aux larmes au moment d'écrire un huitain, qu'une réalisation compète du projet sur « les larmes de Słowacki » ferait un livre assez grand.

Le chapitre trois *Le vieux classique en élève chez le romantique. Le poème « Stefan Czarniecki » à la lumière des lettres de Zygmunt Krasiński à Kajetan Koźmian* évoque les exemples de plusieurs paradoxes de la critique littéraire romantique permettant de conclure que le premier jugement de Mickiewicz sur l'œuvre de Słowacki, les traces de la critique romantique *ad personam* ainsi que le fait que le vieux classique Koźmian a pris la position d'élève devant Krasiński – ce romantique plus de quarante ans plus jeune que lui, et qui a conseillé au maître de la poétique de la période passée comment améliorer son épopée *Stefan Czarniecki* sur le plan classique –, tout cela, à regarder de plus près, trouve des explications partielles qui infirment, dans une large mesure, la raison d'utiliser le critère du paradoxe. D'où le jugement sur un apparent caractère paradoxal semble plus légitime.

Le chapitre quatre *Sur (non-)présence de Zygmunt Krasiński dans la correspondance d'Adam Mickiewicz* attire l'attention sur le manque de symétrie dans les relations épistolaires des grands romantiques, à partir de la peu abondante correspondance entre Mickiewicz et Słowacki. Parmi 1246 lettres de Mickiewicz aux 78 destinataires seulement quatre lettres adressées à Krasiński se sont conservées. Dans le sens opposé, la correspondance est encore plus réduite : parmi presque 3500 lettres de Krasiński aux 160 destinataires seulement une lettre à Mickiewicz s'est conservée, bien qu'il lui ait écrit deux fois. Nos considérations sont guidées par la pensée attribuée à Démétrios de Phalère : « C'est presque l'image de son âme que chacun trace dans une lettre ». Je ne partage pas cet optimisme : celui qui écrit une

lettre dévoile seulement ce qu'il veut. Le second contexte de nos considérations est la phrase de Jerzy Pilch : « Devant le non-écrit, ce qui est écrit devient toujours blafard ». Il se peut que nous accordions trop d'importance à l'idée que la lecture avec compréhension permet de connaître l'homme mieux.

Le chapitre cinq *Le dandisme et le duel. Toujours sur « l'affaire d'honneur » entre Słowacki et Krasiński* incite à réfléchir sur les stéréotypes liés à la notion d'honneur et sur les moyens de prouver qu'on le possède, qu'on peut le défendre en tuant ou, au moins, en blessant l'adversaire qui y porte atteinte. Certes, à condition qu'on fasse partie de la couche privilégiée et possède la soi-disant capacité d'honneur. Des représentations communes concernant le siècle des Lumières et le romantisme mènent à l'hypothèse que les romantiques devraient s'opposer à ces vestiges de l'éthos chevaleresque, anachronique dans leur temps, qu'étaient les duels. Et pourtant, dans les lettres de Słowacki à sa famille, nous lisons que « les duels continuels » étaient fort populaires parmi nos émigrés. Le second sujet apparaît alors – le dandisme, qui est un argument sérieux pour juger que Słowacki n'était pas querulent, qui appelait facilement en duel tantôt Mickiewicz tantôt Krasiński, dès qu'il constatait qu'ils l'avaient déshonoré ou ne lui avaient pas témoigné suffisamment de respect. Le dandy Słowacki parlait des duels dans ses lettres et dans ses textes strictement littéraires.

Le chapitre six *Sur Słowacki vu en postmoderne* est un rapport de la thèse de doctorat de Marek Troszyński *Słowacki. Au-delà du canon* (Gdańsk 2014, p. 411). Le titre résume bien le contenu des 11 chapitres, complétés de 8 annexes d'un grand intérêt et de 65 illustrations, bien choisies et décrites. Le livre a en quelque sorte un caractère de *silvae rerum* ; les versions de ses fragments précédemment publiées ont été considérablement remaniées pour obtenir l'effet de monographie. J'accepte la forme d'ouverture de la structure de la thèse que l'auteur propose, ainsi que l'attitude de confirmation des réalisations paralittéraires du poète, et le fait que le chercheur devient un « témoin cordial » de sa biographie et de son œuvre. C'est une étude originale, individuelle, singulière et exceptionnelle. Je doute qu'apparaisse bientôt un imitateur de la méthode, de l'esprit de recherche, de la narration, très intéressante d'ailleurs sur le point des études polonaises, et, en même temps, un découvreur réussi de tant de trouvailles philologiques, qui puisse apporter tant de reconstitutions de poèmes, pas forcément canoniques, mais d'« après-le-canonique », car dans l'édition critique de Juliusz Kleiner ! C'est un de meilleurs livres, mais peu nombreux, parmi tous que j'ai examinés et expertisés dans la dernière décennie.

Le chapitre sept *La métaphore « particule de Dieu » de Higgs dans les études néo-comparatistes des mythes* constitue une expertise de la monographie de Dariusz Seweryn : *Préhistoire – moyen âge – romantisme. Au cœur des thèmes mythologiques indoeuropéens : de Dumézil à Słowacki* (Warszawa 2014, p. 575). Le lecteur s'attend à ce qu'on y exploite l'œuvre méthodologique de l'éminent mythographe et comparatiste français, auteur de l'hypothèse développée pendant les années sur trois fonctions des classes sociales (grosso modo, ils s'agit du pouvoir compris dans deux aspects : juridique et magico-religieux, mais aussi de la force militaire et de la sphère de bases économiques, de biens matériels, de la qualité de vie), et que ces inspirations seront utilisées en lien avec les œuvres de Słowacki. Le livre offre considérablement plus qu'annonce le titre ! L'auteur a prouvé que la méthodologie employée par lui, novatrice sur notre terrain et extrêmement compliquée, pouvait être appliquée avec succès à l'interprétation de l'œuvre des romantiques, car ces derniers recourent au contexte mythologique compris dans un sens large et remontant parfois à notre « préhistoire » indoeuropéenne (c'est cette métaphore « particule de Dieu » de Higgs qui apparaît dans le titre de l'évaluation). Seweryn prouve également que l'affirmation « Omnes viae Roman ducunt » possède avant tout une signification de propagande, latinocentrique, qu'elle est une maxime profondément subjective ; au moins quelques routes mènent les chercheurs des racines de notre culture à travers Rome et l'Iran en Inde.

Dans ma 44e année de recherches scientifiques et de parcours didactique au niveau universitaire, je reste toujours profondément convaincu du fait que le dialogue construit, que les antagonismes, par contre, anéantissent. Grâce au dialogue, nous pouvons devenir meilleurs et plus judicieux. Partageons les résultats de nos recherches, discutons, posons des questions. Peut-être, quelqu'un y répondra.

*Thumaczenie na język francuski
Aleksandra Komandera*

Redaktor
Barbara Konopka

Projekt okładki według pomysłu Autora
Tomasz Tomczuk

Redakcja techniczna
Małgorzata Pleśniar

Korekta
Marzena Marczyk

Łamanie
Marek Zagniński

Redaktor inicjujący
Przemysław Pieniążek

Nota copyrightowa obowiązująca do 30.11.2022
Copyright © 2021 by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

Sprzymyamy otwartej nauce. Od 1.12.2022 publikacja dostępna na licencji
Creative Commons
Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)



Wersja elektroniczna monografii zostanie opublikowana w formule wolnego
dostępu w Repozytorium Uniwersytetu Śląskiego www.rebus.us.edu.pl.



<https://orcid.org/0000-0002-8517-6616>

<https://doi.org/10.31261/PN.4074>

Piechota, Marek
Dośpiew o twórczości wielkich romantyków
Polskich (Mickiewicz, Słowacki, Krasiński)
z sędziwym klasykiem (Kozmian) w tle /
Marek Piechota. Wydanie I. - Katowice :
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2021

ISBN 978-83-226-4131-6
(wersja drukowana)
ISBN 978-83-226-4132-3
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Druk i oprawa:
Volumina.pl Daniel Krzanowski
ul. Księcia Witolda 7-9
71-063 Szczecin

Wydanie I. Arkuszy drukarskich: 14,5. Arkuszy wydawniczych: 13,0. Publikację wydrukowano na
papierze Munken 100g. PN 4074. Cena 49,90 zł (w tym VAT).

[Kup książkę](#)

Prof. dr hab. Marek Piechota pracuje w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach od 44 lat, ostatnio w Instytucie Literaturoznawstwa na Wydziale Humanistycznym. Interesuje się twórczością wielkich romantyków polskich (Mickiewicz, Słowacki, Krasiński) i premodernisty Norwida. Ogłasza też interpretacje wierszy od Kochanowskiego po Szymborską. Jest autorem kilkunastu książek, współautorem kilku, redaktorem i współredaktorem kolejnych kilkunastu, również autorem ponad 100 prac *stricte* naukowych oraz ponad 120 prac popularnonaukowych i leksykograficznych. Wypromował blisko 350 magistrów i 10 doktorów.

Książka Marka Piechoty gromadzi teksty będące, jak sam tytuł wskazuje, rodzajem dopowiedzenia, często dialogicznego, czasem łagodnie agonicznego wobec różnych wypowiedzi historycznoliterackich. Badacz nakreśla w części wstępnej koncepcję aksjologiczną przyświecającą naukowej twórczości: „[...] nie zamierzałem nigdy nikogo atakować, podejrzewać o złośliwość, raczej bliższa mi jest afirmacja, zachwyt nad rozlicznymi talentami autorów, którymi się zajmowałem i od których wiele się nauczyłem”. Taki koncyliarny, afirmatywny ton widać w patronującym książce przekonaniu, że romantycy i klasycy – wbrew obiegowym i utrwalonym, mimo weryfikujących badań współczesnych, opiniom – nie tylko się „kłócili czy prowadzili walkę – estetyczną, etyczną, polityczną, społeczną. Prowadzili też dialog ze sobą [...]”. Dialogiczność staje się cechą reprezentowanego w książce piarstwa naukowego, wypływa też z etycznych założeń ujawnianych zresztą wielokrotnie przez Autora. [...]

Dlatego cechą tego piarstwa jest pierwszoosobowa narracja angażująca także prywatną sferę Badacza (jak wspomnienia o współpracy z Kabaretem Olgi Lipińskiej!). Dośpiew oznacza więc, jak sądzę, potrzebę dodania czegoś od siebie, włożenia w ton dyskursu naukowego anegdot, skojarzeń, relacji, których zwykle Badacz nie ujawnia w trybie pisania, a zarazem chciałby ich udzielić światu, ochronić je przed zapomnieniem. Ale także, co szczególnie cenne, takiemu piarstwu patronuje potrzeba wykazania zadłużeń wobec autorytetów naukowych, mistrzów, u których Autor w różny sposób terminował w swojej naukowej karierze.

z recenzji wydawniczej

dr hab. Ewy Hoffmann-Piotrowskiej, prof. UW

Cena 49,90 zł (w tym VAT)

ISBN 978-83-226-4132-3



9 788322 641323

Więcej o książce



[Kup książkę](#)